

NN Prezydent wszystkich Polaków

Program powyborczy 2020

Mój Sztab przejrzy programy wyborcze do sejmu. Uważam, że programy różnych partii miały punkty dobre do realizacji.

Powołam do swego Sztabu, najważniejszych doradców ekonomicznych głównych partii politycznych oraz utworzę z nich swoją Radę gospodarczą i polityczną. Wszystkie zaakceptowane przez tę Radę projekty ustaw będę wnosił do sejmu jako projekty prezydenckie.

Zadaniem tej Rady będzie stworzenie prezydenckiego programu powyborczego. Program ten będzie uwzględniał wszystkie godne realizacji postulaty i propozycje różnych partii, szczególnie w tych sferach, które dotyczą materialnego zabezpieczenia wszystkich obywateli.

Mój Sztab przejrzy dopracowane propozycje obywatelskich think-tanków, powoła wybranych przez te grupy ich szczególnie uzdolnionych i aktywnych działaczy. Pragnę powołać z nich *Radę Starszych* do spraw inicjatyw obywatelskich, bo to będzie dobra pomoc aby korzystać w pełni z dorobku organizacji obywatelskich think-tanków, fundacji i stowarzyszeń. Jako kandydat na Prezydenta uważam, że obecnie dorobek tych organizacji nie jest w pełni doceniany i niedostatecznie wykorzystywany

Mój Sztab przejrzy dane najbardziej uzdolnionej i aktywnej młodzieży i poproszę ich o wybranie spośród siebie osób, które powołam do mojej *Rady Młodszych*. Otoczę ją opieką i obejmę patronatem. Ponieważ będzie tam dojrzewała kadra przyszłych merytokratów. Ponieważ uważam, że Polska powinna być głównie rządzona przez merytokrację.

Stworzę specjalną prezydencką platformę internetową do publikowania wszelkich projektów obywatelskich. Będę też żądał przeprowadzania publicznych debat między parami ekspertów prezentującymi różniące się sposoby patrzenia na tematy nurtujące społeczeństwo (np. demokracja bezpośrednia, sędziowie pokoju, stosowanie zasady pomocniczości, uwłasczenie obywateli na zasobach naturalnych, zdrowie, korona wirus, sieci G5, szczepionki, rodzina, edukacja, itp.)

W moim przekonaniu w każdej grupie ludzi zainteresowanych polityką są osoby rozumiejące ją jako „Roztropną troskę o dobro wspólne”.

Z mojej strony obiecuję, że ja i moi współpracownicy będziemy dokładnie badać, z tego punktu widzenia, społeczne i gospodarcze projekty wszystkich ugrupowań i to, co one uważają za istotne błędy koncepcyjne czy polityczne.

Będziemy dbać o to aby nasz język nikogo nie zniechęcał ani tym bardziej nie obrażał adresatów

Moją intencją jest aby ten projekt dotarł do jak najszerszego grona obywateli pozapartyjnych oraz członków wszystkich partii, ruchów i ośrodków politycznych.